

Sygn. akt **II K 735/11 (1 Ds. 1201/11)**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Wrocław, dnia 24 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Agnieszka Jędrzejczyk-Pacholek

przy udziale M. R. Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia - Śródmieście

po rozpoznaniu sprawy

1. M. M.

syna R.i D.z domu K.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że

w dniu 29 marca 2011 roku we W.w P. G.w sklepie H.przy pl. (...)zabrał w celu przywłaszczenia różnego rodzaju odzież dziecięcą wraz z klipsami antykradzieżowymi tj. mienie o łącznej wartości 339,40 złotych na szkodę H.Sp. z o.o., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu o sygn akt IIK 1181/05 za czyn z art. 281 par. 1 kk. w zw. z art. 64 par. 1 kk. popełniony w dniu 21 maja 2004 roku i czyn z art. 13 par. 1 kk. w zw. z art. 282 kk. w zw. z art. 64 par. 1 kk. na karę łączną 2 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 22.10.2009 r. do 26.03.2010 r. i od 02.05.2010 roku do 29.06.2010 roku

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk. w związku z art. 64 § 1 kk.

2. E. M.

syna R.i D.z domu K.

urodzonego (...) w W.

oskarżonego o to, że

w dniu 29 marca 2011 roku we W., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą oraz w warunkach czynu ciągłego w P. G.w sklepie (...)przy pl. (...), zabrał w celu przywłaszczenia spodnie džinsowe marki R., koszulkę marki R., spodnie marki R.z klipssem antykradzieżowym, tj. mienie o łącznej wartości 359,97 złotych na szkodę (...) S.Aoraz w sklepie E.w P. G.zabrał w celu przywłaszczenia 2 sztuki opakowań zaproszeń komunijnych o łącznej wartości 75,98 złotych na szkodę firmy E.Sp. z o.o., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazanym:

- wyrokiem Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 31 października 2006 roku o sygn. akt II K 1181/2005 za czyny z art. 13 par. 1 kk. w zw. z art. kk. w zw. z art. 64 par. 1 kk. oraz art. 278 par. 1 kk. w zw. z art. 64 par. 1 k. popełnione w dniu 28 kwietnia 2004 roku

objętym następnie wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Wałbrzychu w II Wydziale Karnym z dnia 6 listopada 2007 roku o sygn. akt II K 878/2007 orzekającym karę łączną 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 25.04.2008 r. do 16.12.2008 r.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk. w związku z art. 64 § 1 kk. w związku z art. 12 kk.

3. A. D.

syna C. i D. z domu T.

urodzonego (...) w J.

oskarżonego o to, że

w dniu 29 marca 2011 roku we W., działając w warunkach czynu ciągłego, w P. G. w sklepie R. przy pl. (...)zabrał w celu przywłaszczenia spodnie dżinsowe marki R., koszulkę marki R. tj. mienie o łącznej wartości 209,98 złotych na szkodę L.S.A. oraz w sklepie E. w P. G. zabrał w celu przywłaszczenia 2 sztuki opakowań zaproszeń komunijnych o łącznej wartości 75,98 złotych na szkodę firmy E.Sp. z o.o. tj. mienie o łącznej wartości 285,94 złotych

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk. w związku z art. 12 kk.

I. ustala, że oskarżony **M. M.** w dniu 29 marca 2011r. we W. w sklepie H. w P. G. na pl. (...)dokonał kradzieży odzieży dziecięcej wraz z klipsami zabezpieczającymi o łącznej wartości 222,91 zł, czym działał na szkodę H. Sp.z.o.o. z siedzibą w W. i przyjmuje, że czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.o.w. postępowanie w tym zakresie umarza;

II. ustala, że oskarżony **E. M.** w dniu 29 marca 2011r. we W. w sklepie R. w P. G. na pl. (...)dokonał kradzieży spodni dżinsowych o wartości 149, 99 zł wraz z klipsem zabezpieczającym, czym działał na szkodę L.S.A. z siedzibą w G. i przyjmuje, że czyn ten stanowi wykroczenie z art. 119 § 1 k.w. i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.o.w. postępowanie w tym zakresie umarza;

III. uniewinnia oskarżonego **A. D.** od zarzutu popełnienia czynu opisanego w pkt III części wstępnej wyroku;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz: Kancelarii Adwokackiej adw. O. G. kwotę 2.066,40 zł (w tym podatek VAT), Kancelarii Adwokackiej adw. M. E. kwotę 1.859,76 zł (w tym podatek VAT), Kancelarii Adwokackiej adw. J. P. 1.446,48 zł (w tym podatek VAT) tytułem kosztów obrony udzielonej oskarżonym z urzędu;

V. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. kosztami procesu obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt: II K 735/11

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności ujawnionych w toku postępowania jurysdykcyjnego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. i jego brat E. M. oraz A. D., mieszkający w W., spotkali się w dniu 29 marca 2011r., w godzinach rannych. Nie mieli co robić więc postanowili, że pojedą do W.. M. M. wziął ze sobą torbę na ramię koloru czarnego marki R. wyklejoną folią aluminiową. Była ona przygotowana do kradzieży. Podobną torbę miał również E. M.. Do W. pojechali samochodem marki O. (...) należącym do A. D.. Przyjechali około południa i udali się do P. G.. Samochód zaparkowali w pobliżu P. G..

dowód:

- wyjaśnienia osk. M. M. k. 53 – 54, k. 383
- częściowo wyjaśnienia osk. E. M. k. 383 – 384
- częściowo wyjaśnienia osk. A. D. k. 75 – 76, k. 83, k. 384 – 385

Będąc w P. G. wymienieni wchodzili do różnych sklepów, oglądali i zabierali różne rzeczy, przy czym ustalono na pewno, że oskarżony M. M. był m.in. w sklepie H., gdzie zobaczył odzież dziecięcą, która mu się spodobała. Zdjął ją z wieszaka i schował do przygotowanej torby. Wśród tych rzeczy były: bluza z kapturem o wartości 59, 90 zł, dwie pary krótkich spodenek o wartości 59, 80 zł, dwie koszulki z krótkim rękawem o wartości 59, 80 zł, komplet majtek o wartości 39, 90 zł. Ubrania te były zabezpieczone klipsami antykradzieżowymi w ilości 6 sztuk, których wartość początkowo określono na kwotę po 20 zł za sztukę, następnie zaś na kwotę po 0,585 zł za sztukę. Łączna wartość skradzionej odzieży wraz z klipsami zabezpieczającymi wynosiła więc 222,91 zł. M. M. nie zauważony przez pracowników sklepu opuścił go nie płacąc za w/w towar, czym działał na szkodę H. Sp. z o.o. Rzeczy te zostały później zabezpieczone i zwrócone do sklepu.

dowód:

- wyjaśnienia osk. M. M. k. 53 – 54, k. 383
- zeznania św. A. N. k. 44v, 427
- pismo H. Sp. z o.o. k. 446
- pokwitowanie k. 47

Natomiast oskarżony E. M. był m.in. w sklepie R., z którego zabrał jedną parę spodni dżinsowych o wartości 149,99 zł wraz z klipsami antykradzieżowymi, którego wartości nie zdołano precyzyjnie określić, gdyż w salonie R. w P. G. we W. używane były zabezpieczenia oznaczone różnymi indeksami magazynowymi, składające się niekiedy z różnych elementów, których jednostkowa wartość nie przekraczała jednak 1 zł netto. Oskarżony schował spodnie do torby wyłożonej folią, którą miał ze sobą, po czym oddalił się nie płacąc za w/w spodnie, które w wyniku późniejszych czynności zostały jednak zabezpieczone i zwrócone do sklepu, którego właścicielem jest firma L. S.A. w G..

dowód:

- wyjaśnienia osk. E. M. k. 383
- zeznania św. M. M. k. 6, 426
- pismo L. S.A. k. 439 - 443
- pokwitowanie k. 8

Tego samego dnia ok. godz. 15:00 w pobliżu P. G., na wysokości salonu samochodowego S. gdzie zaparkowany był samochód, którym przyjechali oskarżeni, przebywał będący na urlopie funkcjonariusz Policji M. M. (1). Wymieniony zainteresował się w/w samochodem, do którego po chwili wsiadł mężczyzna, który z torby jaką miał przy sobie wyciągał ubrania. Obserwujący w/w mężczyznę policjant zauważył na ubraniu klips antykradzieżowy, w związku z czym powiadomił dyżurnego (...). Po paru minutach mężczyzna, który wcześniej wsiadł do samochodu opuścił go i udał się do P. G.. Po chwili do auta wsiadł inny mężczyzna, który również wypakował ubrania, po czym opuścił pojazd, w związku z czym M. M. (1) postanowił go zatrzymać. Zatrzymanym mężczyzną okazał się E. M., który przyznał się do dokonania kradzieży sklepowej, podkreślając przy tym, że dokonał jej sam. Podczas zatrzymania E. M. próbował zatelefonować do kogoś, ale M. M. (1) mu to uniemożliwił, a o pomoc w zatrzymaniu mężczyzny poprosił przechodzący obok patrol Straży Miejskiej. W tym czasie do pojazdu zbliżał się mężczyzna, który jako pierwszy był w samochodzie i

który teraz usiłował się dodzwonić, jak się później okazało, do zatrzymanego już E. M.. Mężczyźnie temu towarzyszył jeszcze inny. Obaj w/w mężczyźni zostali zatrzymani przy udziale wezwanego wcześniej patrolu OPP. Mężczyznami tymi okazali się M. M.i A. D., który oświadczył, że jest użytkownikiem O. (...), krzyżując jednocześnie, że nie jest sprawcą kradzieży.

dowód:

- zeznania św. M. M. (1)k. 35, 428
- częściowo wyjaśnienia M. M. k. 383
- częściowo wyjaśnienia A. D. k 384

W związku z podejrzeniem, iż w samochodzie marki O. (...) mogą znajdować się przedmioty pochodzące z przestępstwa, przeszukano pojazd, w wyniku czego ujawniono: dwa opakowania zaproszeń komunijnych pakowane po 5 szt., siodełko rowerowe z napisem S. I., cząłki 2 szt., nożyczki 1 szt., buty sportowe koloru czarnego z napisem N. (...)para, torba aluminiowa 2 szt., materiałowa torba koloru czarnego z napisem R.1 szt., bluzka koloru niebieskiego firmy R., spodnie koloru szarego z metką z napisem R., spodnie koloru szarego z napisem R.z klipsem zabezpieczającym przed kradzieżą.

dowód:

- zeznania św.M. M. (1)k. 35
- protokół przeszukania samochodu O. (...) k. 12 -14
- wykaz dowodów rzeczowych k. 16

W trakcie przeszukania zatrzymanych mężczyzn u M. M.ujawniono: torbę materiałową koloru czarnego z napisem R., wewnątrz której znajdowała się torba aluminiowa, a w niej spodenki koloru niebieskiego z napisem H.i klipsem zabezpieczającym 1 szt, bokserki z napisem H.z klipsami zabezpieczającymi 3 szt., spodenki koloru zielonego H.z klipsem zabezpieczającym 1 szt., bluza z kapturem koloru zielonego H.z klipsem zabezpieczającym 1 szt., koszulka koloru niebieskiego w paski z napisem H.z klipsem zabezpieczającym 1 szt., koszulka koloru czerwonego z napisem H. z klipsem zabezpieczającym 1 szt.; przy A. D.i E. M.nie ujawniono żadnych rzeczy.

dowód:

- zeznania św. M. M. (1)k. 36
- protokół przeszukania oskarżonych k 18 – 19, 21 – 23, 31 – 32
- wykaz dowodów rzeczowych k. 29

Oskarżeni zostali zatrzymani i przekazani do dyspozycji dyżurnego Komisariatu Policji W..

dowód:

- protokoły zatrzymania osoby k. 2, 3, 4

Poszczególne rzeczy zostały odniesione do salonów R., H.oraz E., których pracownicy rozpoznali je jako towar pochodzący z w/w sklepów.

dowód:

- zeznania św.M. M. (1)k. 6 – 6v, 426

- zeznania św. A. N. k. 44/v,427

- zeznania M. J. k. 40/v, 428

- pokwitowania k. 8, 43, 47

Po dacie zdarzenia, tj. po 29 marca 2011r. w poszczególnych sklepach nie przeprowadzono wprowadzie remanentu związanego z kradzieżą, ale dokonano weryfikacji ilości towaru. Odnośnie zaś mienia, jakim są zabezpieczenia antykradzieżowe ustalono, że cały towar, mienie i sprzęt są własnością pokrzywdzonych firm. Co do wartości klipsów zabezpieczających skradziony towar ustalono natomiast, że miały inną wartość niż początkowo wskazano. I tak z pisma Spółki L.S.A. wynika, że w salonie R.w P. G. używano zabezpieczeń oznaczonych różnymi indeksami magazynowymi i choć nie potwierdzono, którymi z nich zabezpieczony był skradziony towar, to ich wartość nie przekraczała 1 zł netto. Z pisma H. Sp.z.o.o. wynika natomiast, że cena zakupu 1 klipsa wynosi 0,585 zł.

dowód:

- pisma L. S.A. k. 439 – 443

- pismo E. Sp.z.o.o. k.445

- pismo H. Sp.z.o.o. 446

M. M. ma 34 lata. Jest żonaty. Nie ma dzieci. Nie ma nikogo na utrzymaniu. Ma wykształcenie zawodowe, z zawodu jest stolarzem, utrzymuje się z prac dorywczych, z których osiąga dochód 1 200 zł miesięcznie. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo. Oskarżony był wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

dowód:

- wyjaśnienia osk. M. M. k. 51 - 52, 382

- dane o karalności k. 145 - 148, 314 - 315

- odpisy wyroków k. 149, 151, 195 - 198, 201 - 203, 204 - 205, 208 - 211, 212 - 213, 220 - 222

E. M. ma 31 lata. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo. Oskarżony był wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu, obecnie odbywa karę pozbawienia wolności w zakładzie Karnym nr 2 we W., gdzie ma pozytywną opinię.

dowód:

- wyjaśnienia osk. E. M. k. 60 - 61, 382

- dane o karalności k. 142 - 143, 309 - 310

- opinia o skazanym k. 307 - 308

- odpisy wyroków k. 154, 155, 158, 188- 189, 192 – 193, 195 – 198, 201 – 203, 204 – 205, 206 – 207, 208 – 211, 212 – 213, 214 – 216, 217 - 218

A. D. ma 42 lata. Jest rozwiedziony, ma na utrzymaniu dwie córki w wieku 7 i 19 lat, wykształcenie ma zawodowe, z zawodu jest ślusarzem – tokarzem. Utrzymuje się z pracy w warsztacie samochodowym, z której uzyskuje dochód w wysokości 1 500 zł miesięcznie. Nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie i odwykowo. Oskarżony był wielokrotnie karany sądownie, w tym za przestępstwa przeciwko mieniu.

dowód:

- wyjaśnienia osk. A. D. k. 73 - 74, 382

- dane o karalności k. 139 - 140, 312

- odpisy wyroków k. 149, 150, 154, 155, 158, 199, 220 – 222, 224 - 226

W toku postępowania przygotowawczego M. M. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, iż w dniu 29 marca 2011r. w godzinach rannych spotkał się z bratem E. M. oraz z kolegą A. D., i że w związku z tym, że nie mieli co robić wpadli na pomysł, by jechać do W.. Wymieniony wziął ze sobą torbę na ramię marki R. koloru czarnego, która była wyklejona folią aluminiową i była przygotowana do kradzieży. Podobną torbę miał również jego brat E. M.. Do W. pojechali samochodem marki O. (...) należącym do A. D.. Przyjechali około południa, samochód zaparkowali w pobliżu P. G. i następnie udali się tam, przy czym oskarżony wyjaśnił, że każdy poszedł osobno. M. M. podał następnie, że najpierw udał się do sklepu S. i C.. Tam rozejrzał się za dziecięcymi ubraniami, ale ponieważ nie było nic ciekawego wyszedł. Następnie poszedł do sklepu H. i tam zobaczył ubrania dziecięce, które mu się spodobały. Wziął je z wieszaka i schował do przygotowanej torby. Wyszedł ze sklepu nie płacąc za nie. Sprzedawcy zaś nie zauważyli jak dokonał kradzieży. Dodał, że w sklepie tym był sam i nie wie co w tym czasie robili pozostali oskarżeni. Będąc na terenie Pasażu dzwonił do brata, ale ten nie odbierał telefonu. M. M. powiedział także, że wie, że brat ukraść spodnie, ale nie wie w jakim sklepie, nie wie też czy ukraść on jeszcze jakieś inne rzeczy. Wychodząc z Pasażu oskarżony ten spotkał na ulicy A. D., który miał przy sobie ćwiartkę wódki i napój. M. M. nie widział, by A. D. miał coś więcej przy sobie. Zapytany przez M. M. A. powiedział mu, że nie wie gdzie jest jego brat. Obaj udali się w stronę samochodu zaparkowanego w pobliżu salonu (...) i przy aucie zostali zatrzymani przez funkcjonariuszy Policji. Tam też M. M. dowiedział się, że jego brat E. został wcześniej zatrzymany. (k. 54)

W toku postępowania sądowego M. M. podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia, przyznał się do kradzieży w sklepie H. mieszczącym się na terenie P. G.. Wyjaśnił, że ukraść odzież dziecięcą, tj. spodenki, koszulki, a wartość skradzionych rzeczy to kwota 215 zł, a nie jak to określono w a/o, dodał, że sklep doliczył do tego jeszcze wartość klipsów antykradzieżowych. Podał, że sklep nieprawidłowo doliczył wartość klipsów, a cena samych rzeczy była inna. Oskarżony wyjaśnił wprawdzie, że nie pamięta ile kosztowały poszczególne rzeczy i wskazał następnie kwotę łączną ich wartości na 215 zł - 220 zł. Na to składały się spodenki, koszulki, łącznie około 6 sztuk. Oskarżony wyjaśnił, że stanęli w P. G., bo on chciał coś zjeść i poszli na zakupy. Brat wyszedł wcześniej z samochodu, on wyszedł jako ostatni. Zaprzeczył, by A. D. poszedł razem z bratem. Wyjaśnił, że rzeczy, które ukraść zabrała Policja. Dodał, że jak jechali do W., to nie rozmawiali na temat dokonania kradzieży. (k. 383)

W toku postępowania przygotowawczego oskarżony E. M. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Odmówił składania wyjaśnień. (k. 62)

Na rozprawie głównej również nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu zdarzenia przyjechali do W.. Powiedział, że jechali w kierunku ZOO, ale zatrzymali się koło P. G. i tam poszli. Wyjaśnił, że do P. wszedł sam i nie wie co w tym czasie robili pozostali. Podał, że wszedł do sklepu R. sam, że nie wie, w którym kierunku poszedł jego brat i A. D., nie pamięta, czy oni weszli na teren P., ale raczej tak. Przyznał, że poszedł do salonu R. i wziął parę spodni zabezpieczoną klipsami o wartości 150 zł, podał, że nigdzie więcej nie był, a potem poszedł do auta i tam został zatrzymany. Zaprzeczył, by tego dnia był w E., stwierdzając jednocześnie, że byłoby to nagrane. Ponownie przyznał, że wziął tylko jedną parę spodni. Wyjaśnił też, że nie wie, co robił jego brat, bo go nie widział. Stwierdził nadto, że wie, czym grozi kradzież powyżej 250 zł i starał się brać rzeczy za kwotę niższą. Dodał, że to był jednorazowy przypadek. Na pytania Sądu oskarżony wyjaśnił, że po P. G. chodził sam, nie było z nim brata ani A. D., i że raz wychodził z samochodu, a potem jak wrócił do auta to został zatrzymany. W międzyczasie nie wracał do samochodu. Nie wiedział czy przed ich zatrzymaniem brat albo A. D. wracali do samochodu. Podał także, że miał przy sobie torbę wyłożoną folią aluminiową ułatwiającą kradzież. Torbę tę zabrał ze sobą wyjeżdżając z W. do W.. Wyjeżdżając z W. nie miał zamiaru dokonania kradzieży, zamierzał coś kupić, bo miał „parę złotych”. Nic jednak nie

kupił, bo nie zdążył. Dodał, że wprawdzie wyszedł z P. G., ale wcześniej nie zdążył nic kupić. E. M. stwierdził, że ukraść tylko jedną parę spodni w sklepie R., i że innych rzeczy w tym sklepie, ani w żadnym innym nie ukraść. Podkreślił też, że nie został zatrzymany z żadnymi rzeczami. Podtrzymał swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. (k. 383-384)

Przesłuchany w postępowaniu przygotowawczym A. D. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że w związku z tym, że zamierzał jechać do W. znajomi – byli to E. i M. M. – zapytali go czy zabierze ich ze sobą, oskarżony się zgodził. Podał, że do W. przyjechali w dniu 29 marca 2011 r. w godzinach popołudniowych. A. D. wyjaśnił, że przyjechał do W. ponieważ miał mieć komunię córki i chciał się rozejrzeć za garniturem, dodał, że przy okazji chcieli także zwiedzić (...) ZOO i skorzystać z lunaparku. Oskarżony podał też, że po przyjeździe do W. poszedł do P. G., a E. i M. M. zostali przy samochodzie. Będąc w P. był w sklepie S., I., po wyjściu z którego spotkał M. M., z którym oglądał rowery stojące na wystawie i rozmawiał z nim o rowerach. M. M. nie wspominał gdzie był i co robił. Z relacji A. D. wynika, że następnie udał się on do sklepu (...), gdzie przymierzał obuwie. Stwierdził, że nie wie co w tym czasie robili M. i E. M., i że po jakimś czasie ponownie spotkał M. M., z którym razem wyszli z Pasażu. M. M. dzwonił wówczas do brata, ale ten nie odbierał telefonu. A. D. wyjaśnił, że następnie razem z M. M. poszli do sklepu obok Pasażu, gdzie A. D. kupił ćwiartkę wódki i kołę, po czym obaj szli w kierunku samochodu zaparkowanego w pobliżu salonu (...). Przy samochodzie był E. M. i mężczyzna, który okazał się policjantem. A. D. stwierdził, że mógł uciec, ale tego nie zrobił, bo nie miał ku temu powodu, bo nic nie zrobił i nic nie ukraść. Oskarżony wyjaśnił także, że gdy następnie podeszli do samochodu, w trakcie kontroli którego ujawniono spodnie z klipsem antykradzieżowym i metką i inne rzeczy, był tym zdziwiony. Od policjanta dowiedział się, że spodnie ukraść E. M.. Co do pozostałych rzeczy znalezionych w aucie w postaci spodni marki R., koszulki marki R., obuwia marki N., siodełka rowerowego, torby czarnej marki R. A. D. stwierdził, że stanowią one jego własność, i że część z nich kupił w Niemczech, a część na giełdzie przy ul. (...) we W.. Wyjaśnił też, że ujawnione w samochodzie zaproszenia komunijne kupił w W. na komunię swojego dziecka, która miała się odbyć w dniu 30 maja 2011 r. Oskarżony po raz kolejny stwierdził, że nic nie ukraść, i że nie wiedział że M. i E. M. idą dokonać kradzieży, i że mają torby przygotowane do kradzieży. Zaprzeczył też temu, by w dniu zdarzenia był w sklepie E.. (k. 76)

Podczas kolejnego przesłuchania wymieniony podtrzymał swoje wcześniejsze wyjaśnienia. (k. 83)

Przed Sądem A. D. ponownie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podtrzymał wyjaśnienia złożone w postępowaniu przygotowawczym, a nadto dołączył do akt sprawy dokument mający świadczyć o zakupie przez niego zaproszeń komunijnych w sklepie E. w W., dodając, że na pozostałe rzeczy znalezione w jego samochodzie, a stanowiące jego własność nie znalazł paragonów. Ponownie też stwierdził, że nie dokonał żadnej kradzieży. Na pytanie Sądu wyjaśnił dodatkowo, że w drodze do W. nie rozmawiał z pozostałymi oskarżonymi o dokonaniu kradzieży, i że samochód pozostawił otwarty, gdyż zamek w aucie był zepsuty i każdy mógł do niego wsiąść. (k. 384-385)

Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd w znacznej mierze oparł się na wyjaśnieniach M. M. i w części na wyjaśnieniach E. M. oraz na zeznaniach funkcjonariusza Policji M. M. (1), który w toku postępowania przygotowawczego szczegółowo opisał przebieg zdarzenia z dnia 29 marca 2011 r. Świadek podał przyczynę swojej interwencji, czas i sposób działania oraz podjęte następnie czynności. Wskazał również w jaki sposób doszło do zatrzymania oskarżonych oraz ujawnienia poszczególnych rzeczy. Jego zeznania Sąd ocenił jako spójne, logiczne i konsekwentne.

Co do istoty za wiarygodne Sąd uznał także wyjaśnienia oskarżonego M. M. przyznającego się do winy. Wyjaśnienia te były spójne, logiczne i konsekwentne, znajdowały też potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, a to w postaci protokołu przeszukania w/w czy też zeznań świadka M. M. (1). Co do najistotniejszej ich części brak było powodu, by odmówić im waloru wiarygodności. Oskarżony M. M. w toku postępowania konsekwentnie przyznawał się do dokonania kradzieży odzieży dziecięcej w sklepie H. w P. G.. Wskazywał przy tym, że udali się do P. G. we W. w celu dokonania kradzieży. W tym celu on i E. M. (1) zabrali ze sobą torby wyłożone folią aluminiową. Sąd za prawdziwe uznał nadto wyjaśnienia tego oskarżonego złożone w toku postępowania sądowego, w których kwestionował on wartość skradzionego towaru, choć nie podzielili poglądu M. M., jakoby „sklep nieprawidłowo wyliczył wartość szkody, doliczając jeszcze wartość klipsów antykradzieżowych”, sugerującego, iż nie mogą być one przedmiotem kradzieży. Należy bowiem mieć na uwadze, że przedmiotem kradzieży nie musi być wyłącznie rzecz, która jest głównym

celem sprawcy, w tym przypadku odzież dziecięca. Przedmiotem kradzieży mogą być również przedmioty, które zostały przyłączone do danej rzeczy, chociażby sprawcy na nich nie zależało. Zatem przedmiotem kradzieży mogą być także klipsy antykradzieżowe. Wyjaśnienia oskarżonego co do niższej wartości skradzionego towaru łącznie z klipsami antykradzieżowymi zostały potwierdzone informacjami nadesłanymi przez pokrzywdzone Spółki. Stąd też Sąd dostrzegł różnicę między wartością tych zabezpieczeń wskazaną początkowo przez pracowników sklepów, a podaną następnie w pisemnych informacjach przedstawicieli tychże sklepów, uznając jednocześnie, że te późniejsze informacje są zdecydowanie bardziej rzetelne i precyzyjne. W konsekwencji tego Sąd w tym zakresie nie dał wiary zeznaniom pracowników sklepów. W pozostałej części, tj. co do asortymentu, ilości skradzionego towaru i jego ceny Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków, gdyż były one zbieżne z wyjaśnieniami M. M., E. M., wynikami przeszukań i oznaczeniami towaru. Jednocześnie Sąd też miał na uwadze, iż zeznania pracowników sklepów nie odnoszą się do sprawstwa któregośkolwiek z oskarżonych, jako że nie byli oni świadkami kradzieży.

Jako wiarygodne Sąd ocenił też zeznania pozostałych funkcjonariuszy, mając przy tym świadomość, że zeznania te także nie dotyczą momentu kradzieży, a zdarzeń późniejszych.

W pełni wiarygodne są też zdaniem Sądu dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, takie jak pokwitowania odbioru towaru, protokoły zatrzymania oskarżonych, ich przeszukania, przeszukania samochodu, powołane wyżej pisma przedstawicieli poszczególnych sklepów dot. klipsów zabezpieczających, jak też dane o karalności oskarżonych, dane osobopoznawcze, odpisy wyroków i opinia o E. M.z Zakładu Karnego nr 2 we W..

Jako polegające na prawdzie Sąd ocenił nadto wyjaśnienia E. M. odnośnie kradzieży spodni dżinsowych wraz z klipsem zabezpieczającym o wartości 149,99 zł ze sklepu R.. W pozostałym zaś zakresie wyjaśnienia tego oskarżonego, jak też wyjaśnienia A. D. Sąd ocenił jako niewiarygodne, gdyż były one sprzeczne z wiarygodnymi w najistotniejszej ich części wyjaśnieniami M. M., zeznaniami M. M., a nadto Sąd zauważył, że w części były one też wzajemnie sprzeczne, a nawet wewnątrznie nielogiczne, np. odnośnie tego, jak podał oskarżony E. M., że nie zrobił zakupów, bo nie zdążył, choć zdążył przecież dokonać kradzieży spodni w sklepie R. i opuścił P. G., a dopiero potem został zatrzymany.

Natomiast zapis z monitoringu mający znajdować się na dołączonej do akt sprawy płycie CD nie stanowił podstawy ustaleń faktycznych ponieważ w aktach sprawy brak było protokołu oględzin zapisu zarejestrowanego na tym nośniku, a jego odtworzenie w toku postępowania sądowego, mimo podjętych starań i powołania biegłego do sprawy, okazało się niemożliwe. Pewnej rekonstrukcji tego zapisu można było dokonać jedynie na podstawie zeznań świadka M. M. (6), ale zawarty w nich opis mężczyzn, przy uwzględnieniu podobieństwa fizycznego M. i E. M., jak też opis zachowań wskazywanych osób nie stanowił dowodu dającego podstawę do poczynienia pełnych i jednoznacznych ustaleń na tej podstawie.

Dowody przedstawione przez oskarżonego A. D. w postaci paragonów, których kserokopie dołączono do akt sprawy (k. 388) nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych, a to z uwagi na fakt, że są mało czytelne. Niemożliwe było przez to prawidłowe ich zweryfikowanie, a w konsekwencji także potwierdzenie lub nie okoliczności z nimi związanych wskazanych przez w/w oskarżonego.

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów wina i sprawstwo oskarżonego M. M. nie budziły wątpliwości, choć w związku z poczynionymi ustaleniami konieczne było przyjęcie innej wartości skradzionego mienia, a w ślad za tym innej kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu.

Sprawcą przestępstwa kradzieży określonego w art. 278 k.k. może być każdy, jest to więc przestępstwo powszechne. Istota czynu sprawcy tego przestępstwa polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej celem przywłaszczenia. Zabór oznacza wyjęcie cudzej rzeczy ruchomej, będącej przedmiotem kradzieży, spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we władanie. Przedmiotem kradzieży jest cudza rzecz ruchoma, czyli nie stanowiąca własności sprawcy. Dla bytu przestępstwa kradzieży istotnym elementem jest, aby sprawca działał w celu przywłaszczenia. Oznacza to, że dokonuje on zaboru, żeby władać rzeczą jak właściciel. Kradzież może być popełniona umyślnie, w

formie zamiaru bezpośredniego. Zważywszy jednak na ustalenia dotyczące wartości mienia skradzionego przez tego oskarżonego, w tym klipsów antykradzieżowych ustalono, że wartość skradzionych ubrań przedstawiała kwotę 219, 40 zł, zaś klipsy, którymi zabezpieczano te rzeczy, a których oskarżony ukradł 6 szt. były warte 3, 54 zł (0, 585 zł/szt.). Była to zatem wartość znacznie niższa, niż ta wskazana pierwotnie. Ustalenia w powyższym zakresie nie pozostawały obojętne, a to ze względu na fakt, że kradzież jest tzw. czynem „przepełowionym” i o tym czy w konkretnej sytuacji mamy do czynienia z przestępstwem czy wykroczeniem decyduje wartość skradzionego mienia. Jeżeli przedmiotem kradzieży jest rzecz o wartości nieprzekraczającej kwoty 250 zł, czyn stanowi wykroczenie określone w art. 119 § 1 kw. Mając na uwadze poczynione ustalenia co do osoby M. M., w tym w zakresie wartości skradzionego przez niego mienia (222, 94 zł), należało przyjąć, że jego czyn stanowił wykroczenie z art. 119 § 1 k.w., nie zaś przestępstwo z art. 278 § 1 kk.

Mając jednak na uwadze treść art. 45 § 1 k.w., zgodnie z którym karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Zgodnie więc z treścią przepisu art. 5 § 1 pkt 4 k.p.o.w. postępowanie przeciwko M. M. należało umorzyć.

Odnosnie pozostałych oskarżonych, tj. E. M.i A. D.stwierdzić należy, że materiał dowodowy w sprawie był wystarczający jedynie do ustalenia, że w sklepie R.E. M.dopuścił się kradzieży spodni dżinsowych o wartości 149,99 zł wraz z klipsem zabezpieczającym, na szkodę L.S.A. w G.. Dlatego też Sąd mając do czynienia z takim opisem czynu zarzucanym temu oskarżonemu i powołaną kwalifikacją prawną tego czynu odwołującą się do art. 12 k.k., uwzględniając przy tym uzasadnienie aktu oskarżenia (w którym wyraźnie wskazano, że E. M.i A. D., działając wspólnie i w porozumieniu w sklepie R.zabrali w celu przywłaszczenia spodnie dżinsowe marki R., koszulkę marki R., tj. mienie o łącznej wartości 209,98 zł na szkodęL.S.A. oraz w sklepie E.zabrali w celu przywłaszczenia 2 sztuki opakowań zaproszeń komunijnych o łącznej wartości 75,98 zł na szkodę firmy E.Sp.z.o.o., a nadto E. M.zabrał w celu przywłaszczenia ze sklepu R.spodnie marki R.z klipsem antykradzieżowym wartości 129,99 zł, k. 233), wreszcie też biorąc pod uwagę poczynione w sprawie ustalenia faktyczne, na podstawie których możliwe było przypisanie E. M.tylko kradzieży w/w spodni, poprzestał na zmianie opisu tegoż czynu i przyjęciu odpowiedniej do tego kwalifikacji prawnej. Materiał dowodowy sprawy nie dał bowiem podstaw do przypisania temu oskarżonemu ani działania wspólnie i w porozumieniu z A. D., ani też dokonania – samemu czy też wspólnie z inną osobą – kradzieży innych rzeczy. Oskarżeni zaprzeczyli, by kradzieży dokonać mieli wspólnie, przy czym A. D.nie przyznał się do kradzieży czegokolwiek, a M.i E. M.przyznali się jedynie do kradzieży odzieży wymienionej w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku. I choć z przyczyn wskazanych wyżej Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom E. M. (1)(poza przyznaniem kradzieży w/w spodni) i A. D., to doszedł do wniosku, że brak jest innych dowodów ich winy i sprawstwa. Samemu momentu kradzieży nikt nie widział, zapisu z monitoringu nie zdołano odtworzyć, a przy oskarżonych E. M.i A. D.nie znaleziono żadnych rzeczy pochodzących z kradzieży. Wyjaśnienia M. M., którym Sąd dał wiarę i zeznania świadków nie były do tego wystarczające. Z zeznań M. M. (1)wynikało bowiem m.in., że do samochodu jako pierwszy wrócił inny oskarżony (jak podał świadek na rozprawie prawdopodobnie był to M. M.k.428), który wyciągnął z torby i pozostawił w aucie rzeczy. Nie był to zatrzymany następnie jako pierwszy E. M.. Z zeznań świadka M. M. (6), która sprawdziła zapis z monitoringu wynikało, że w dniu 29 marca 2011 roku przed godz. 15:00 do sklepu R. w P. G.we W.weszło trzech młodych mężczyzn. Dwóch z nich było ubranych w niebieskie bluzki, natomiast trzeci był w ciemnej kurtce i był grubszy. Po sklepie chodzili osobno i rozmawiali przez telefony komórkowe. O godz. 15:07 jeden z mężczyzn w niebieskiej bluzce podszedł do stołu ze spodniami męskimi i zwinął jedno z nich w rulon i odszedł. Po chwili wrócił i otworzył czarną torbę, którą miał przy sobie. Wyciągnął z niej jakieś rzeczy, a następnie schował przedmiotowe spodnie i włożył pozostałe rzeczy, które wcześniej wyciągnął, a następnie odszedł z torbą od stołu. Świadek zeznała już wtedy, że nie potrafi wskazać który to był mężczyzna. Następnie jeden z tych dwóch szczuplejszych mężczyzn wszedł z innymi ciemnymi spodniami do przymierzalni. I w tym miejscu świadek podała, że nie potrafi powiedzieć który. Po chwili wyszedł i oddał numerka za spodnie, a następnie odszedł ze spodniami na salę. Następnie mężczyźni wyszli ze sklepu. Świadek dodała, że monitoring nie obejmuje całego sklepu i nie jest ruchomy (k. 6). Rzeczy przyniesione następnie do sklepu przez policjanta M. M. (6)rozpoznała po kodach kreskowych, stwierdzając na tej podstawie, że pochodzą one z ich sklepu. Wymieniona podała także co zostało skradzione, odniosła się także do rzeczy, które nie figurowały na stanie sklepu. Co istotniejsze świadek ta zeznała również, że nie jest w stanie określić dokładnie co konkretnie robił każdy z

tych mężczyzn. Z całą pewnością jeden z nich, tj. w niebieskiej koszulce pakował rzeczy do torby. Jeden z nich udał się do przymierzalni ze spodniami i torba na ramieniu. Był on ubrany również w niebieską bluzkę. Świadek stwierdziła, że nie potrafi powiedzieć czy był to ten sam mężczyzna, dodała też, że ten grubszy chodził po sklepie, nie zauważyła aby on coś ukraść. Na rozprawie zaś M. M. (6) zeznała, że nie pamięta czy mężczyźni widniejący na zapisie z monitoringu to ci mężczyźni, którzy są obecni na sali, stwierdziła, że nie potrafi ich dzisiaj rozpoznać. M. M. (6) zeznała także, że kradzieże zdarzają się często, średnio dziennie ginie od 4 do 6 sztuk odzieży (k. 426).

Należy przyjąć zatem, że na podstawie relacji w/w świadka możliwe jest jedynie przyjęcie pewnego przypuszczenia odnośnie ewentualnego sprawstwa poszczególnych oskarżonych, które jednak bez poparcia go innymi dowodami nie jest rzecz jasna wystarczające.

W konsekwencji tego Sąd, uznając, że poczynione wyżej uwagi co do tzw. przestępstw „przepełowionych” i przedawnienia karalności wykroczenia aktualne są także w odniesieniu do opisanego w pkt II części dyspozytywnej wyroku zachowania się oskarżonego E. M. orzekł jak w tym pkt. wyroku.

Wobec braku jednoznacznych i nie budzących wątpliwości dowodów, a w związku z tym powstałych nie dających się usunąć wątpliwości, Sąd doszedł do wniosku, nie tylko co do tego, że nie ma podstaw do przypisania E. M. winy i sprawstwa w pozostałym zakresie, ale też uznał, że należy uniewinnić oskarżonego A. D. od zarzutu popełnienia zarzucanego mu czynu. Wątpliwości te, dot. choć w różnym zakresie obu tych oskarżonych, niezależnie od oceny wiarygodności ich wyjaśnień, Sąd zgodnie z regułą określoną w art. 5 § 2 k.p.k. nie mógł rozstrzygnąć na ich niekorzyść, co w przypadku E. M. oznaczało zmianę opisu czynu i jego kwalifikacji prawnej, o czym była mowa wyżej, a w przypadku A. D. skutkowało musiało jego uniewinnieniem.

Jedynym bowiem dowodem, który miałby przemawiać za uznaniem winy A. D. byłyby rzeczy odnalezione w samochodzie oraz fakt, że do samochodu wracał on razem z M. M. z P. G.. To jednak zdecydowanie za mało, by przypisać mu winę i sprawstwo w zakresie zarzucanego mu czynu. Dodatkowo nie pozwalają na to wyjaśnienia pozostałych dwóch oskarżonych, ani też zeznania świadków, w tym M. M. (1), pracownicy sklepu R. M. M., czy też pracownika E. M. J., który zeznał, że samego zdarzenia nie widział, a nadto, że zaproszenia nie są w żaden sposób zabezpieczone (k. 40).

Wobec umorzenia postępowania w stosunku do oskarżonych M. i E. M. oraz uniewinnienia oskarżonego A. D. kosztami procesu Sąd obciążył Skarb Państwa, jednocześnie zasądzając od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackich adw. O. G., adw. M. E. i adw. J. P. wymienione kwoty (w minimalnych przewidzianych stawkach, łącznie z podatkiem VAT, zróżnicowane odpowiednio z uwagi na czas, w którym poszczególni obrońcy zostali ustanowieni) z tytułu kosztów obrony udzielonej oskarżonym z urzędu, które to koszty nie zostały wcześniej uiszczone.